

PAŹDZIERNIK 2023, NUMER 2/2023

ŁAWICA TALENTÓW

gazetka

Szkoły Podstawowej nr 58 im. Jerzego Kukuczki w Poznaniu



SZKOŁA PODSTAWOWA NR 58
UL. ŁAWICA 3

**W
NUMERZE:**

**WSPOMNIENIA
Z
WAKACJI**

AUTORZY TEKSTÓW:

*Ania Blok
Igor Doroz
Aleksandra Jaworska
Oliwia Lulka*

FOTOGRAFOWIE:

*Oliwia Rzepczyk
Maurycy Kaliszan
Zuzanna Ceran
Cezary Czyżydło
Nikodem Łukaszyk
Polina Bondarenko
Antoni Wojtowicz*

RYSOWNICY:

Alicja Grabarkiewicz

Numer zredagowali:

*Ania Blok
Amelia Mrówczyńska
Adrian Woźniak
Wiktoria Sobczuk*

Redaktor Prowadzący

Alicja Grabarkiewicz

Redaktor Naczelny

Sebastian Walczak

kontakt z redakcją
nauczyciel047@sp58poznan.pl

WSPOMNIENIA Z WAKACJI

Igor Doroz

W tym roku byłem na Cabo Verde, czyli Wyspach Zielonego Przylądka. Jest to kraj w Afryce, w którym mieszkają żółwie *Caretta carttera*. Są to żółwie morskie.

Mają metr długości i ważą nawet 100 kilogramów. Jedna żółwica składa 100 jaj na raz. Kiedy piasek ma powyżej 24 stopni Celsjusza, to wykluwa się więcej dziewczynek, a kiedy poniżej 24 stopni Celsjusza, to więcej chłopców. Około 1/1000 żółwi dorasta do dorosłego. Żółwie nawet mogą żyć 67 lat.

W nocy byliśmy z przewodnikiem na plaży. Musieliśmy być ubrani na czarno, żeby nie wystraszyć żółwi. Nie mogliśmy używać zwykłych latarek. Musiały być to latarki z czerwonym światłem, bo inaczej spłoszyli byśmy żółwie. Obserwowaliśmy, jak żółwice wychodzą z oceanu, kopią dołki w piasku, składają tam jaja i zasypują je, a potem wracają do morza.

Widzieliśmy też jednego malucha, który dopiero wyklął się z jajka i poszedł do oceanu.

To była wspaniała przygoda, bo wcześniej widziałem żółwie tylko w zoo.

WAKACYJNA PRZYGODA

Aleksandra Jaworska

Dwa lata temu razem z rodzicami i bratem pojechałam na tygodniowe wakacje do Włoch na wyspę o nazwie Sardynia. Spotkała mnie tam niesamowita przygoda, której nigdy nie zapomnę, ponieważ była ona bardzo emocjonująca.

Była godzina trzecia w nocy, kiedy zadzwonił budzik, aby obudzić nas na samolot. Wszyscy zebraliśmy się dość szybko i sprawnie, dlatego dojechaliśmy na lotnisko o wiele wcześniej niż planowaliśmy. Po oddaniu bagaży oraz sprawdzeniu, czy nie posiadamy jakichś niebezpiecznych rzeczy udaliśmy się kupić wodę i przekąski na podróż.

Nagle usłyszeliśmy komunikat, że samolot, którym mieliśmy lecieć, miał awaryjne lądowanie w Niemczech i następny przyleci dopiero za cztery godziny. Pamiętam, że w myślach powiedziałam sobie wtedy „No świetnie, i co my teraz zrobimy?”. Po odczekaniu tych kilku nudnych oraz męczących godzin na terenie lotniska, nareszcie mogliśmy wejść na pokład samolotu lecącego do Włoch. Kiedy dotarliśmy już do hotelu, w którym mieliśmy rezerwację, wszyscy wzięli prysznic, a potem ucieli sobie krótką drzemkę. Po przebudzeniu się, ubraliśmy się w stroje kąpielowe i poszliśmy na piękną, dużą oraz o dziwo pustą plażę. Ja i mój brat od razu wbiegliśmy do wody. W pewnym momencie wzięło mnie na ambicję i zaczęłam coraz bardziej oddalać się od brzegu. Pomimo próśb rodziców płynęłam coraz dalej i szybciej, gdy nagle znikąd przede mną pojawiła się ogromna, dziesięciometrowa fala. Byłam przerażona. Pośpiesznie rozpoczęłam ucieczkę, lecz było już za późno i wielka, masywna góra wody przykryła mnie, jednocześnie ciągnąc na dno.

Przez pierwsze trzydzieści sekund nie byłam w stanie się wynurzyć i myślałam, że to koniec, ale nagle poczułam, jak ktoś ciągnie mnie za rękę w stronę brzegu. Tą osobą okazał się być jakiś nurek, który właśnie pływał w okolicy. Kiedy już wyszłam na ląd, zobaczyłam, że jest to dość wysoki mężczyzna z długimi blond włosami i niebieskimi oczami, które przyglądały mi się ze zdziwieniem oraz zakłopotaniem

- Nic ci nie jest?- zapytał.

- Wszystko w porządku- odpowiedziałam.

- Na pewno?

- Tak- odparłam.

- Jak to się stało, że znalazłaś się tak daleko od brzegu?

- Wydawało mi się, że świetnie pływam, ale chyba się przeliczyłam- powiedziałam lekko zawstydzona.

- Pamiętaj, że fale mogą człowieka naprawdę zaskoczyć, dlatego powinnaś zawsze mieć przy sobie bojkę, kiedy odpływasz dalej- wyjaśnił mężczyzna.

- Bardzo dziękuję za ratunek, proszę Pana.

- Nie ma za co, ale na przyszłość bądź bardziej ostrożna.

- Obiecuję.

Po powrocie do hotelu zadzwoniłam do mojej przyjaciółki Mai i wszystko jej opowiedziałam, przestrzegając ją również przed odpływaniem daleko od brzegu bez żadnego zabezpieczenia. Wiedziałam, że ona również jest teraz na wakacjach w Chorwacji i bardzo nie chciałam, żeby przydarzyło się jej coś podobnego.

Od tamtego czasu minęły już dwa lata, jak wspomniałam na początku całej tej historii. Teraz już wiem, że w morzu czyha wiele niebezpieczeństw, na które trzeba bardzo uważać. Staram się uświadamiać to innym, kiedy tylko nadarzy się do tego okazja. Mam nadzieję, że Wy także po przeczytaniu tego opowiadania będziecie bardziej ostrożni.

URODZINOWE OPOWIADANIE

Oliwia Lulka

Jest sierpień 2021 roku. Jestem w Turcji, mieście Alanya. Aktualnie leżę na plaży i piję Liptona z lodem. Przede mną znajdują się morze oraz dużo ludzi w strojach kąpielowych. Jest tu spokój

i harmonia.

Leżę na leżaku i spoglądam, gdzie jest mój brat, który miał pływać w wodzie. Rozglądam się i go nie widzę. Byłam coraz bardziej zestresowana.

-Gdzie on jest! - krzyknęłam, lecz nagle przyszli rodzice.

Opowiedziałam im o sytuacji i zaczęliśmy szukać Dominika, aż nagle... w wodzie zaczął krzyczeć wysoki brunet. Wszystko z opisu się zgadza.

- Help me! Help! - cały zdyszany krzyczał, a woda pochłonęła

jego ciało. Przybiegli ratownicy i go wyłowili. Przez cały czas myślałam, że to mój brat, lecz się myliłam, gdy otworzył oczy. Były one niebieskie, a mój brat posiada brązowe. Nagle... od tyłu podbiegł do mnie Dominik:

- Wszystkiego najlepszego! - wykrzyczał z tortem w ręce.

- O Boże, ty żyjesz! - wykrzyknęłam i zdmuchnęłam świeczki.

Resztę wieczoru chodziliśmy i zwiedzaliśmy.

Na koniec dnia wyszliśmy na kolację urodzinową i wtedy zdałam sobie sprawę, jak bardzo jaką mam wspaniałą rodzinę, i jak mocno ją kocham.

NASZE WAKACYJNE POCZTÓWKI

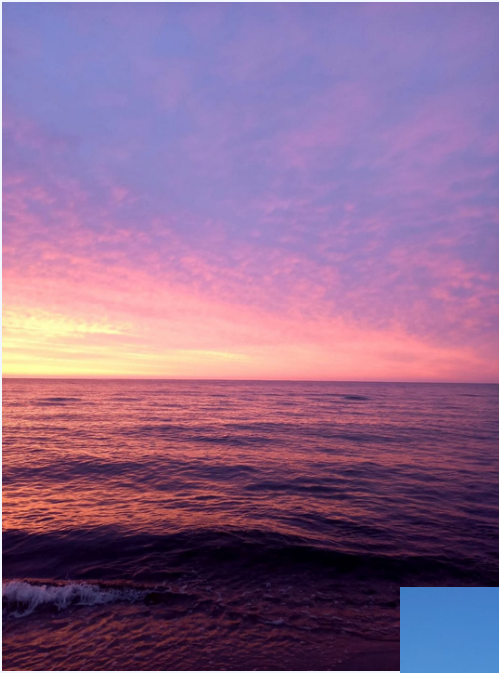
POLINA BONDARENKO
KLASA 3A



TYTUŁ: „MORZE”

MIEJSCE: NIEZNANE

DATA WYKONANIA: LIPIEC-2023



ZUZANNA CERAN
KLASA 4B

TYTUŁ: "LIPIEC W KOŁOBRZEGU"

MIEJSCE: KOŁOBRZEG

DATA WYKONANIA: LIPIEC-2023



TYTUŁ: „WARTA OKIEM KAJAKARZA”

MIEJSCE: WARTA

DATA WYKONANIA: LIPIEC-2023

CEZARY CZYŻYDŁO
KLASA 2C

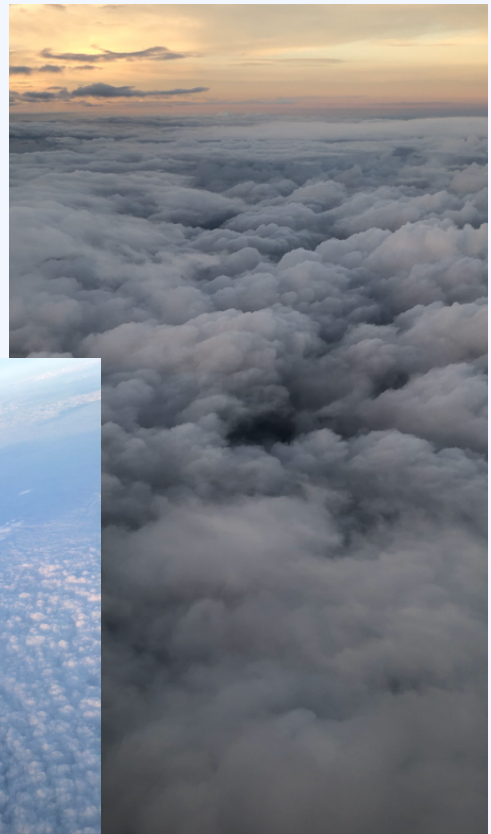
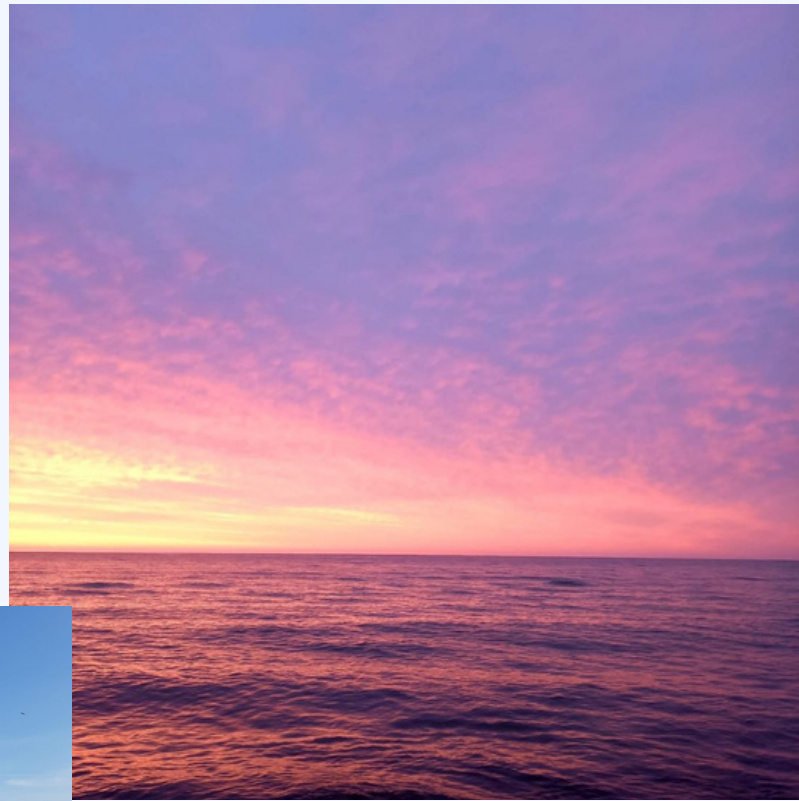


ZUZANNA CERAN
KLASA 4B

TYTUŁ: „LIPIEC W KOŁOBRZEGU”

MIEJSCE: KOŁOBRZEG

DATA WYKONANIA: LIPIEC-2023



NIKODEM ŁUKASZYK
KLASA 5B

TYTUŁ: „LOT SAMOLOTEM”

MIEJSCE: KOŁOBRZEG

DATA WYKONANIA: LIPIEC-2023



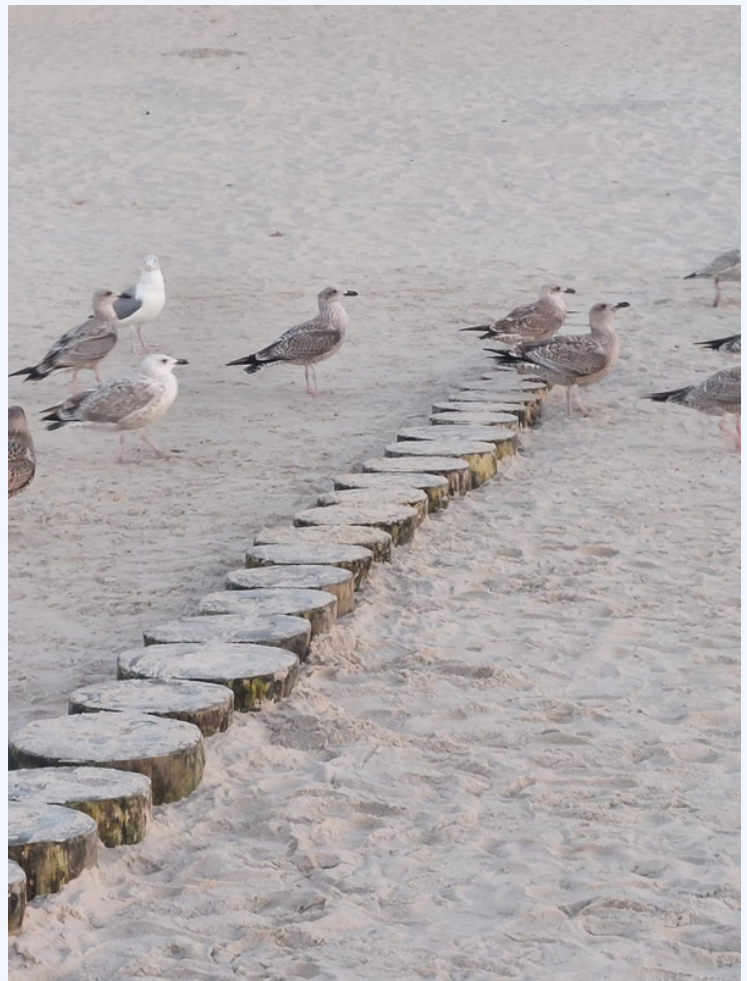
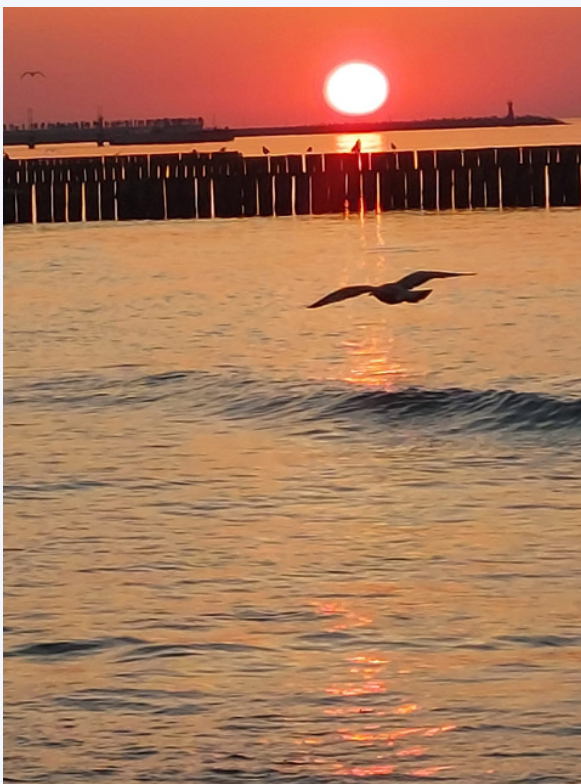
ANTEK WÓJTOWICZ

KLASA 7C

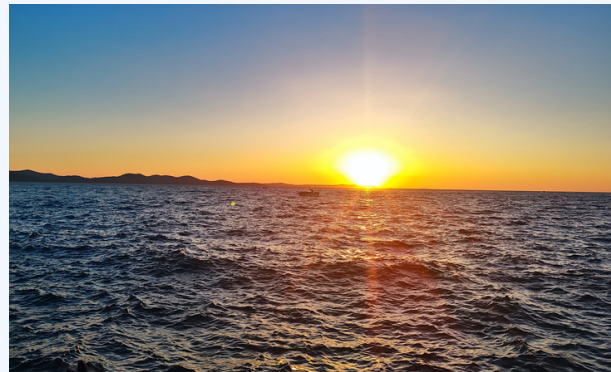
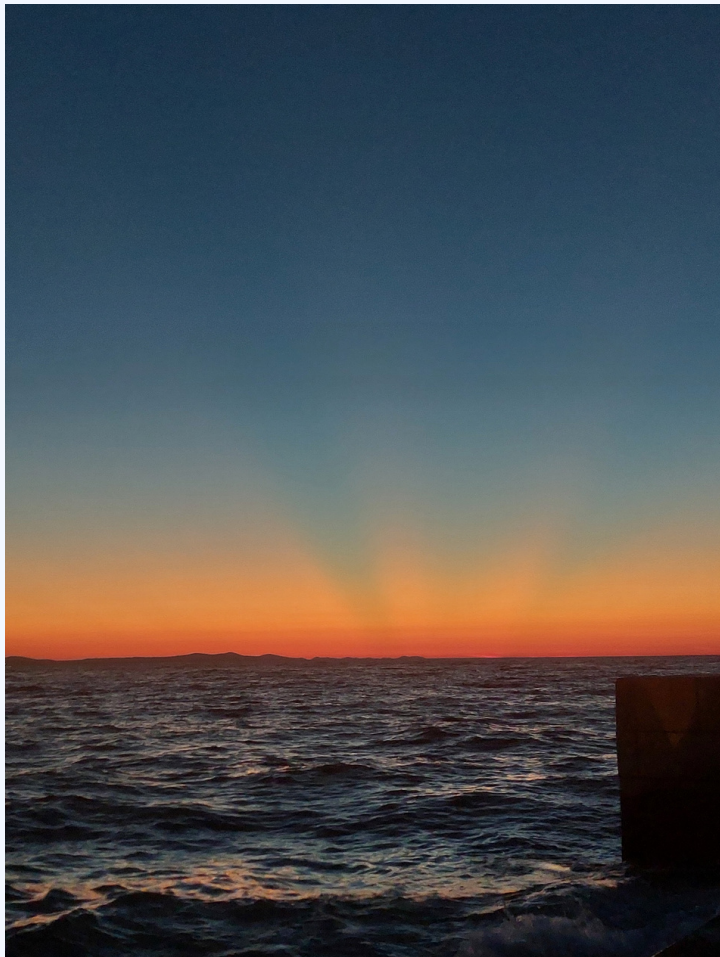
TYTUŁ: „ZACHÓD SŁOŃCA W KOŁOBRZEGU”

MIEJSCE: KOŁOBRZEG

DATA WYKONANIA: 12.SIERPIEŃ -2023



OLIWIA RZEPczyk
KLASA 5A



TYTUŁ: „ZACHÓD SŁOŃCA”

MIEJSCE: MIASTO ZADAR W CHORWACJI

DATA WYKONANIA: 11-08-2023

MAURycy KALISZAN
KLASA 5B

TYTUŁ: „MĘSKI CZAS”

MIEJSCE: KARNOKOSZE

DATA WYKONANIA: LIPIEC-20223



NISZCZYSZ ZIEMIĘ NISZCZYSZ SIEBIĘ

Ania Blok

Atmosferę nazywamy gazową powłoką otaczającą ziemię.

Składa się ona z mieszaniny gazów zwanych powietrzem, czyli azotu -78%, tlenu -21, oraz 1% innych takich jak dwutlenek węgla, argon, neon, hel, metan, krypton, wodór, para wodna i aerozol.

Ozon występuje w górnej części stratosfery, czyli ozonosfery.

Chcesz za dziesięć lat zobaczyć śnieg? Dbaj o powłokę ozonową! Pamiętaj, dbanie o środowisko jest naszym obowiązkiem!

ALICJA GRABARKIEWICZ

KLASA 6B

